

W: Krzysztof Brzechczyn (red.). *Nowe perspektywy badawcze w transnarodowej historii komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej* (Studia i Materiały Poznańskiego IPN, t. 47), Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Poznaniu, Poznań–Warszawa 2019, s. 15–28.

Krzysztof Brzechczyn

MIĘDZY MODERNIZACJĄ A ZNIEWOLENIEM. HISTORIOZOFICZNE IMPLIKACJE KONCEPTUALIZACJI PODZIAŁÓW SPOŁECZNYCH REALNEGO SOCJALIZMU

Wprowadzenie

Konceptualizacja podziałów społecznych w realnym socjalizmie, która miałyby zarazem walor transnarodowy, czyli dałaby się zastosować do opisu struktur społecznych wyłonionych po 1945 r. w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, wymaga wykorzystania teorii, konceptów czy też modeli stratyfikacji społecznych wytworzonych w naukach społecznych. Tymczasem deklaracji takich na ogół unika się w studiach nad aparatem władzy i PZPR w PRL. Rozważmy następujący cytat: „PZPR to organizacja, w historii Polski jedyna w swoim rodzaju. Była masową organizacją społeczną, liczącą w szczytowym momencie ponad 3 mln członków i kandydatów. Miała swoje komórki – podstawowe organizacje partyjne [...] we wszystkich większych zakładach pracy, miastach i gminach. Była też swoistym producentem ideologii wpajanej członkom i ogółowi podległej ludności, właścicielem szkół różnego szczebla, wydawcą i redaktorem czasopism, książek, plakatów i ulotek. Przede wszystkim była rdzeniem władzy PRL, a jej najwyższe organy stanowiły „superrząd”, nadzorujący ciała prawodawcze, rząd i administrację państwową, wojsko i służby policyjne oraz olbrzymią administrację gospodarczą”¹. W przytoczonej charakterystyce zarówno PZPR, jak i będący jej częścią aparat partyjny określa się mianem „organizacji”, „właściciela” (prawnego), ale tylko szkół i czasopism, a jej centralne ogniwa są „rdzeniem władzy”. W tej celnej skądinąd charakterystyce autor podkreśla przede wszystkim cechy instytucjonalne systemu władzy, lecz brak w niej odwołań do występujących w naukach społecznych koncepcji stratyfikacji społecznych. Taka ostrożność cytowanego historyka może być zrozumiała, gdyż jak idee mogą mieć konsekwencje

¹ D. Stola, *Partia i jej finanse* [w:] *PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012, s. 27. Sformułowanie „na ogół” nie znaczy jednak, że wszyscy, i tak np. dwaj autorzy cytowanego zbioru, Andrzej Friszke i Maciej Tymiński, rozpatrują koncepcje podziałów społecznych autorstwa Trockiego, Djilasa oraz Kuronia i Modzelewskiego, zob. A. Friszke, *Próba portretu zbiorowego aparatu partyjnego* [w:] *PZPR jako machina...*, s. 55–56; M. Tymiński, *Nomenklatura regionalna: działanie systemu na poziomie lokalnym (1950–1970)* [w:] *PZPR jako machina...*, s. 99–118. Nie ma zaś takich odwołań w zbiorze *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spalek, Warszawa 2011.

w życiu społecznym, tak stosowane pojęcia naukowe na pewno mają konsekwencje w badaniach naukowych w postaci przyjmowanych, na ogół milcząco, założeń teoretycznych i historiozoficznych określających dalszy kierunek badań empirycznych. Bardziej jednak wypada zgodzić się z Dariuszem Jaroszem, który w 2009 r. zauważył, że „Dla historii społecznej PRL zaniedbaniem najistotniejszym jest brak pogłębianych badań nad władzą, w tym szczególnie nad partią komunistyczną. Na razie nie wiemy, kim byli – w sensie społecznym – »oni«²²”.

Niniejszy artykuł traktować można zatem jako drobny przyczynek do badań nad stratyfikacją społeczną wytworzoną w realnym socjalizmie i społecznym statusem owych „onych”. Chciałbym w nim przede wszystkim zanalizować dalekosiężne implikacje stosowanych (lub milcząco zakładanych) teoretycznych ujęć podziałów społecznych występujących w realnym socjalizmie. W tym celu porównam ze sobą klasyczną konceptualizację podziałów społecznych w socjalizmie autorstwa Milovana Djilasa i Michała Wosleńskiego utożsamianych z tradycją Marksowską z ujęciem Leszka Nowaka, którego propozycję można uznać w jakiejś mierze za kontynuację tradycji Weberowskiej. Porównanie tych dwóch podejść odbywać się będzie według następujących kryteriów: pozycja aparatu partyjnego, sposób wyjaśniania, status sfery politycznej i wizja procesu historycznego.

Pozycja aparatu partyjnego. Pozwala scharakteryzować podstawę władzy społecznej aparatu partyjnego, jego główny interes społeczny i sprzeczności realnego socjalizmu.

Sposób wyjaśniania. Mianem monizmu eksplanacyjnego określam odwoływanie się do jakiegoś jednorodnego mechanizmu rozwojowego, modelu czy zestawu praw. Natomiast eklektyzm eksplanacyjny dopuszcza wpływ zależności różnego typu (np. psychologicznych działających na poziomie jednostkowym, ekonomicznych działających na poziomie ponadjednostkowym czy ideowych, których sferą jest świadomość społeczna). Odwoływanie to dokonywane jest bez przeprowadzania hierarchizacji i określenia zakresu obowiązywania prawidłowości. Podejście eklektyczne jest z natury wieloczynnikowe, monistyczne może być zarówno jedno-, jak i wieloczynnikowe. W tym ostatnim przypadku zawiera wyraźną hierarchizację wyróżnianych czynników.

Status sfery politycznej. Ostatnim kryterium jest status sfery politycznej: czy jest ona podstawową płaszczyzną życia społecznego czy też redukowalną do gospodarki.

Wizja historii. Zakładam rozróżnienie na antyteleologiczną vs. teleologiczną koncepcję historii. Teleologiczna wizja procesu historycznego zakłada, że w toku dziejów dochodzi do maksymalizacji jednego bądź kilku parametrów utożsamianych zwykle w danej historiozofii z pewnymi pozytywnymi wartościami, takimi jak postęp, wolność czy dobrobyt. Antyteleologiczna wizja procesu historycznego nie wyróżnia odgórnie, czyli przed sformułowaniem teorii procesu historycznego, takiego kryterium oceniającego dzieje.

Tak przeprowadzone porównanie pozwoli zrekonstruować teoretyczne i historiozoficzne implikacje zakładane w porównywanych ujęciach stratyfikacji społecznej.

²² D. Jarosz, *Historiografia dziejów społecznych Polski w XX wieku po 1989 r.: perspektywy i możliwości badawcze, metodologia* [w:] *Spojrzenie w przeszłość*, t. 2: *Wiek XIX, XX*, red. P. Skibiński, A. Przeszowska i in., Warszawa 2009, s. 224.

O dwóch tradycjach ujęcia stratyfikacji społecznej

W naukach społecznych występują w zasadzie dwa klasyczne ujęcia stratyfikacji społecznej, Weberowska i Marksowska, oraz pewne próby pogodzenia obu stanowisk³. Max Weber zakładał, że istnieją trzy osie podziałów społecznych: klasa, stan i partia. „Podczas gdy właściwą ojczyzną »klas« jest »porządek gospodarczy«, a »stanów« – »porządek społeczny«, czyli sfera podziału »honoru«, [...] to siedliskiem partii jest przede wszystkim sfera władzy. Ich działanie kieruje się ku społecznej »władzy«, a to znaczy: wpływowi na wspólnotowe działanie, wszystko jedno o jakim charakterze; partie mogą istnieć zasadniczo zarówno w towarzyskim »klubie«, jak i w »państwie«⁴. Klasę – w porównaniu z Karolem Marksem – Weber pojmował w sposób zawężony. Położenie klasowe jednostki wyznaczone jest przez posiadanie dóbr oraz umiejętności i kompetencji mogących stać się przedmiotem wymiany na rynku i wyznaczających szanse życiowe jednostki. Położenie stanowe jednostki wyznaczone jest przez nierówną dystrybucję wychowania, prestiżu i autorytetu. Z kolei położenie polityczne jednostki zależy od liczebności puli stanowisk obsadzanych przez zwycięską w wyborach partię w aparacie administracyjnym państwa. Wielkość tej puli jest podstawą podziału na tych, którzy mogą być potencjalnie nominowani przez zwycięską partię na stanowiska urzędnicze, i tych, którzy nie są rozpatrywani do objęcia stanowisk. Stosunek obu zbiorowości decyduje o poziomie konfliktu politycznego.

Podejście Weberowskie – pomimo niewątpliwych zalet w badaniach historycznych – charakteryzuje się brakiem jednolitych kryteriów w wyróżnianiu podziałów społecznych w gospodarce, polityce i kulturze. Weber definiuje bowiem klasę, odwołując się do charakterystyk materialnych (relacja posiadania), stany – odwołując się do charakterystyk świadomościowych (styl życia, prestiż), zaś partie – do charakterystyk instytucjonalnych (wpływ na nominacje w aparacie urzędniczym).

Podejście Marksowskie jest bardziej jednorodne, gdyż fundamentalnych podziałów społecznych poszukuje się w nim w sferze społeczno-gospodarczej, a podstawowym kryterium podziałów społecznych jest dyspozycja środkami produkcji. Ujęcie takie prowadzi jednak do redukcjonizmu ekonomicznego, gdyż wszelkie konflikty i podziały społeczne muszą zostać wyprowadzone ze sfery gospodarczej pojmowanej metaforycznie jako baza życia społecznego, nad którą wznosi się nadbudowa instytucji polityczno-prawnych i świadomość społeczna.

W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. takie wiodące pisma socjologiczne, jak „International Sociology”, „Sociology” czy „Acta Sociologica” zainicjowały debatę nad użytecznością pojęcia klasy i analizy klasowej w naukach społecznych. Dyskusja, w której udział wzięli czołowi socjolodzy, m.in.: Clem Brooks, Terry Nichols Clark, Mike Hout, Seymour Martin Lipset, Jeff Manza, Jan Pakulski,

³ Można również mówić o wyłonieniu się stanowiska teoretycznego, w którym traktuje się Marksa i Webera w sposób komplementarny, zob. np. *A Weber-Marx Dialogue*, red. R.J. Antonio, R.M. Glassman, Kansas 1985; M. Löwy, *Figures of Weberian Marxism*, „Theory and Society” 1996, t. 25, no. 3, s. 431–446; N. Fraser, *Rethinking Recognition*, „New Left Review” 2000, nr 3, s. 117.

⁴ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Warszawa 2002, s. 680.

Michael Rempel, Aage B. Sørensen⁵, nie zakończyła się – jak wiele podobnych dyskusji naukowych – jednoznacznymi konkluzjami. Za swoiste jej podsumowanie można uznać książkę Jana Pakulskiego i Malcolma Watersa *The Death of Class*, w której autorzy stwierdzili: „wraz ze spadającym zaangażowaniem w marksizm, upadkiem sowieckiego komunizmu, spadkiem atrakcyjności socjalistycznych ideologii na Zachodzie, klasa traci swoją ideologiczną doniosłość i polityczne znaczenie. Zarówno prawica, jak i lewica porzucają swoje zainteresowanie kwestiami klasowymi. Prawica zwracać ma uwagę na rolę moralności i etniczności (narodowości), podczas gdy krytyczna lewica coraz bardziej zajmuje się kwestiami *gender*, ekologią, społeczeństwem obywatelskim i prawami człowieka. Ta rekonfiguracja politycznych zainteresowań skorelowana jest ze zmianą intelektualnej mody i rosnącym sceptycyzmem w kwestii zastosowania modelu analizy klasowej do analizy współczesnej rzeczywistości społecznej”⁶.

Wspomniani autorzy odróżniają „teorię klasową” od „analizy klasowej”⁷. Według nich teorię klasową charakteryzować mają cztery cechy: ekonomizm, solidarność, powiązanie pomiędzy zachowaniem a kulturą (*behavioural and cultural linkage*) oraz zdolność do podejmowania działań zbiorowych. Ekonomizm zakłada, że klasy są zbiorowościami społecznymi wyłaniającymi się w gospodarczej sferze życia społecznego; kryterium podziału jest stosunek do własności. Solidarność (*groupness*) zakłada możliwość wyznaczenia obiektywnych kryteriów przynależności klasowej i granic pomiędzy poszczególnymi klasami. Zależność pomiędzy zachowaniem a kulturą zakłada, że przynależność klasowa określa preferencje, wybór stylów życia, wychowanie dzieci, zdrowie, edukację i wybór partnerów życiowych. Przynależność klasowa jest podstawą działań zbiorowych w sferze gospodarczej i politycznej zdolnych przekształcić strukturę społeczeństwa⁸.

Natomiast analiza klasowa dopuszcza wielowymiarową stratyfikację społeczną i nie uprzywilejowuje podziałów klasowych nad podziałami etnicznymi, politycznymi, religijnymi czy genderowymi⁹. Z tego powodu autorzy wyróżniają trzy podstawowe odmiany społeczeństw¹⁰:

- ekonomicznie zorientowane społeczeństwo klasowe – „podzielone na wzorce dominacji i konfliktu między grupami interesów, które wyłaniają się ze sfery ekonomicznej”¹¹;
- biurokratycznie zorientowane społeczeństwo klasowe – zdominowane przez państwo rządzone przez monopartię lub biurokratyczną elitę;
- społeczeństwo stanowe, w którym podziały społeczne wyrastają ze sfery kulturowej.

⁵ T.N. Clark, S.M. Lipset, *Are Social Class Dying?*, „International Sociology” 1991, t. 6, nr 4, s. 397–410; A.B. Sørensen, *On the Usefulness of Class Analysis in Research on Social Mobility and Socioeconomic Inequality*, „Acta Sociologica” 1991, t. 34, s. 71–87; M. Hout, C. Brooks, J. Manza, *The Persistence of Classes in Post-Industrial Societies*, „International Sociology” 1993, t. 3, s. 259–277; T.N. Clark, *The Declining Political Significance of Social Class*, „International Sociology” 1993, t. 8, s. 293–316; J. Pakulski, *The Dying of Class or Marxist Class Theory*, „International Sociology” 1993, t. 3, s. 279–292.

⁶ J. Pakulski, M. Waters, *The Death of Class*, London 1996, s. 1.

⁷ *Ibidem*, s. 9–10.

⁸ *Ibidem*, s. 10.

⁹ *Ibidem*, s. 15.

¹⁰ *Ibidem*, s. 25.

¹¹ *Ibidem*.

Warto podkreślić, że autorzy ograniczają stosowalność pojęcia klasy do społeczeństw nowożytnych, w których wykształciła się gospodarka towarowo-wymienna¹². Piętnaście lat po ukazaniu się *The Death of Class* pogląd o upadku podziałów klasowych został potwierdzony m.in. przez Chrisa Lorenza, który zauważył: „Nie jest niczym nadzwyczajnym powiązanie spektakularnego wzrostu popularności etniczności, rasy i gender jako sposobu kodowania zróżnicowania społecznego z takim samym spektakularnym upadkiem (czy nawet »śmiercią«) klasy jako metody kodowania podziałów społecznych w historii i naukach społecznych, szczególnie po 1990 roku”¹³. Według tego autora spadek popularności pojęcia klasy jako kluczowego konceptu stosowanego w historiografii jest rezultatem oddziaływania wielu czynników, do których zaliczył:

- upadek komunizmu po 1989 r. i kryzys marksizmu;
- wzrost popularności liberalizmu jako filozofii politycznej, ideologii i światopoglądu;
- utrwalenie pokoju społecznego w zachodnich demokracjach;
- krytykę klasy jako konceptu eurocentrycznego;
- pojawienie się innych konceptów historiograficznych, takich jak społeczeństwo obywatelskie, kultura, gender, rasa, które wydają się lepiej dostosowane do opisu zarówno współczesnych, jak i historycznych społeczeństw¹⁴.

Według Lorenza podstawowym wskaźnikiem przynależności klasowej jest własność (względnie jej brak) środków produkcji. Cecha ta zakłada relacyjność, ponieważ przynależność do danej klasy społecznej oznacza wejście w pewną sieć relacji społecznych między właścicielami a bezpośrednimi producentami. Ta strukturalna relacja pociąga antagonizm pomiędzy dwiema klasami. Kolejną cechą relacji klasowych jest ich obiektywizm – klasy istnieją niezależnie od indywidualnej czy społecznej świadomości, która może poprawnie lub fałszywie je opisywać. Obiektywne istnienie klas oraz zachodząca pomiędzy nimi sprzeczność interesów prowadzi do esencjalistycznej wizji historii, w której walka klasowa jest głównym motorem dziejów odpowiedzialnym za ich dynamikę i ostateczny cel. Reasumując, rdzeniem analizy klasowej w Marksowskim podejściu jest koniunkcja czterech cech: esencjalizmu, relacjonizmu, obiektywności i antagonizmu.

Jak wcześniej wspomniałem, po 1989 r. użyteczność klasowej analizy społeczeństwa kapitalistycznego była podawana w wątpliwość. Podobne wątpliwości wysuwano wobec stosowania analizy klasowej do społeczeństw realnego socjalizmu, w których marksizm pełnił funkcję ideologii, a sam ten system był postrzegany jako bezpośrednie wcielenie Marksowskiej utopii i realizacją ideału społeczeństwa bezklasowego. Zniesienie prywatnej własności pojmowano bowiem jako zniesienie podstawy wszelkich nierówności społecznych. Jednakże wkrótce okazało się, że rzekome zniesienie społecznych nierówności jednego typu, charakterystycznych dla społeczeństwa kapitalistycznego, prowadzi do wyłonienia się nowych podziałów społecznych opartych

¹² *Ibidem*, s. 3–4.

¹³ C. Lorenz, *Representations of Identity: Ethnicity, Race, Class, Gender and Religion. An Introduction to Conceptual History* [w:] *The Contested Nation. Ethnicity, Class, Religion and Gender in National Histories*, red. S. Berger, C. Lorenz, Palgrave 2008, s. 46.

¹⁴ *Ibidem*, s. 46–52.

na innej podstawie. Co więcej, stają się one bardziej opresywne i niesprawiedliwe niż nierówności społeczeństwa kapitalistycznego. Prowadzi to do problemu wyboru adekwatnych teoretycznych narzędzi do konceptualizacji systemu komunistycznego.

W naukach społecznych można wyróżnić trzy podstawowe stanowiska wobec zastosowania perspektywy klasowej do systemów realnego socjalizmu. Przyjmuje się, że może ona być: (i) nieadekwatna do analizy struktury społecznej realnego socjalizmu, (ii) adekwatna do analizy tego typu społeczeństw, a warunkiem jej potencjalnego zastosowania jest taka jej modyfikacja, aby (iii) dała się stosować do analizy specyfiki podziałów społecznych w realnym socjalizmie.

O (nie)użyteczności perspektywy klasowej w analizie realnego socjalizmu

Przykładem takiego stanowiska mogą być poglądy Davida Osta, który w następujący sposób argumentuje przeciwko zastosowaniu perspektywy klasowej w analizie realnego socjalizmu: „Klasa była zawsze pojęciem służącym zrozumieniu kapitalizmu, a nie socjalizmu. Być może język klasowy utożsamiano z komunizmem, ale analiza klasowa nigdy nie była szczególnie przydatna do badania społeczeństwa komunistycznego”¹⁵. W przypisie 16 swojej książki autor ten lakonicznie stwierdza: „Większość badaczy z ambicjami na punkcie analizy klasowej albo musiała odkryć »nową klasę«, albo wbrew zdrowemu rozsądkowi oraz nieistnieniu prywatnej własności środków produkcji dowodziła, że w Europie Wschodniej panowała odmiana kapitalizmu, określana przez niego mianem »kapitalizmu państwowego«”¹⁶.

Niestety, Ost nie prezentuje w cytowanej książce szerszej argumentacji przeciwko stosowaniu klasowej analizy czy perspektywy do systemów realnego socjalizmu. Czytelnik nie wie zatem, jakie teoretyczne narzędzia autor preferuje w odniesieniu do analizy tego systemu. Ost stosuje dość nieprecyzyjny koncept państwa-partii. Jednakże w przeciwieństwie do cytowanych wcześniej socjologów autor ten argumentuje, że podejście klasowe stało się ponownie heurystycznie użyteczne dopiero po roku 1989, ponieważ wtedy pojawiły się społeczne nierówności charakterystyczne dla społeczeństw kapitalistycznych.

Marksowskie ujęcie stratyfikacji społecznej realnego socjalizmu

Zastosowanie czy to analizy, czy to perspektywy klasowej do opisu realnego socjalizmu ma długą tradycję. Można wymienić chociażby takie dzieła, jak: *Zdradzona rewolucja* (1937) Lwa Trockiego, *Nowa klasa wyzyskiwaczy* (1957) Milovana Djilasa, *List otwarty do Partii* (1965) Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego czy *Nomenklatura. Uprzywilejowani w ZSRR* (1980) Michaiła Wosleńskiego. Jednym z pierwszych autorów był Lew Trocki, który jako członek przywództwa bolszewików uzasadniał stosowanie terroru w okresie rewolucji październikowej, lecz w wyniku konfliktu ze Stalinem zmuszony był do emigracji, gdzie założył czwartą międzynarodówkę i pisał

¹⁵ D. Ost, *Kłęska Solidarności. Gniew i polityka w postkomunistycznej Europie*, Warszawa 2007, s. 54.

¹⁶ *Ibidem*, s. 88.

książki analizujące nowy ustrój. W niniejszym tekście chciałbym jednak zrekonstruować poglądy Milovana Djilasa i Michaiła Wosleńskiego.

Pozycja społeczna aparatu partyjnego. Według Djilasa aparat partyjny w społeczeństwie komunistycznym przekształcił się w nową klasę, pełniąc rolę społeczną analogiczną do roli burżuazji w systemie kapitalistycznym: „Nowa klasa czerpie swą siłę, przywileje, ideologię, a nawet całą obyczajową stronę życia z nowej, konkretnej i jedynej formy własności, jaką jest własność kolektywna. Nowa klasa administruje i rozporządza tą własnością »w imię« narodu, »w imię« społeczeństwa”¹⁷. Do podobnych konkluzji, posługując się Leninowską definicją klasy, dochodzi Wosleński. Jego zdaniem rządzący w społeczeństwie radzieckim tworzą odrębną klasę społeczną, „która wyróżnia się wśród innych grup społeczeństwa radzieckiego ze względu na swoje miejsce (dominujące) w systemie produkcji społecznej; ze względu na stosunek do środków produkcji (prawo rozporządzania nimi), ze względu na rolę (przewodnią) w społecznej organizacji pracy i ze względu na rozmiar przywłaszczanej sobie części bogactwa społecznego”¹⁸.

Sposób wyjaśniania. Analizy przyjętego sposobu wyjaśniania dokonam na przykładzie zjawiska opisywanego przez wszystkich autorów. Należy do nich fenomen czystek partyjnych w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Djilas odróżnia państwową administrację od aparatu partyjnego, który jest rdzeniem nowej klasy: „Rewolucja komunistyczna nie pożera tych swoich dzieci, które potrzebne jej są do dalszej działalności – do przeprowadzenia industrializacji. Rewolucjoniści, którzy rozumieli idee i hasła rewolucyjne dosłownie, wierząc naiwnie w ich realizację, są zazwyczaj unicestwiani. Natomiast grupa, która zrozumiała, że rewolucja może zapewnić jej władzę tylko na zasadzie społeczno-politycznej pojmowanej komunistycznie, to jest jako instrumentowi przyszłego przekształcenia społeczeństwa przy pomocy industrializacji – wychodzi zwycięsko”¹⁹.

Według Wosleńskiego, aby wyjaśnić konflikty w łonie sowieckiej partii komunistycznej, należy sięgnąć do przedrewolucyjnych początków partii, czyli do genezy nowej klasy. Powstała wtedy partia zawodowych rewolucjonistów, która w październiku 1917 r. zdobyła władzę w państwie. Ukonstytuowało się wówczas dwupoziomowe przywództwo. Wyższy poziom składał się z członków starej leninowskiej gwardii, czyli tych, którzy wstąpili do partii jeszcze przed 1917 r. Niższy poziom składał się ze stalinowskiej nomenklatury. W latach trzydziestych XX w. stara leninowska gwardia została wyeliminowana przez nomenklaturę²⁰. Rywalizacja pomiędzy przywództwem partyjnym ukształtowanym w okresie leninowskim a stalinowską nomenklaturą wyrastała ze sprzeczności pomiędzy grupą dążącą do realizacji budowy bezklasowego społeczeństwa a grupą dążącą jedynie do utrzymania władzy. W jej wyniku „zlikwidowano wszystkich, którzy zachowali jeszcze szczerą wiarę w marksizm i w możliwość zbudowania prawdziwego socjalistycznego społeczeństwa”²¹.

¹⁷ M. Djilas, *Nowa klasa*, Warszawa 1981 [1957], s. 53.

¹⁸ M. Wosleński, *Nomenklatura. Uprzywilejowani w ZSRR*, Warszawa–Wrocław 1986, s. 12.

¹⁹ M. Djilas, *Nowa klasa*, s. 35–36.

²⁰ M. Wosleński, *Nomenklatura...*, s. 17.

²¹ *Ibidem*, s. 37.

Taki sam proces zachodził również w innych krajach realnego socjalizmu: „Ten trzyetapowy proces jest charakterystyczny nie tylko dla Związku Sowieckiego. Ma on miejsce wszędzie tam, gdzie zaczyna powstawać tego rodzaju reżim. W jego aparacie partyjnym ukryty jest zarodek nowej klasy panującej: aparat obejmuje władzę, tworzy nowe rządy i przekształca się gwałtownie w nową klasę. W miarę następujących czystek pierwsi przedstawiciele klasy panującej są zastępowani przez karierowiczów. Przebieg wypadków jest wszędzie identyczny i dowodzi, że mamy do czynienia z prawem historycznym”²².

Zauważyć można, że obaj autorzy – choć marksistowskiej proweniencji – fenomen czystek wyjaśniają w sposób idealistyczny, odwołując się do świadomości społecznej: dosłownego vs. wyrafinowanego pojmowania idei rewolucji czy konfliktu między tymi, którzy kierowali się motywacją „budowy społeczeństwa bezklasowego”, a tymi, którzy dążyli do „utrzymania władzy”.

Status sfery politycznej. Tradycyjnie Marksowski pogląd wyznawany przez analizowanych autorów zakłada redukcję sfery politycznej do ekonomicznej. Według Djilasa „Odebranie komunistom monopolu własności oznaczałoby zatem unicestwienie ich jako klasy. Zmuszenie ich w ten sposób do wyrzeczenia się pośrednio dalszych, pochodnych elementów władzy nad społeczeństwem – tak że robotnicy mogliby uczestniczyć w rozdziale zysków płynących z ich pracy, na co kapitaliści musieli się zgodzić pod naciskiem strajków oraz akcji parlamentarno-politycznej – oznaczałoby w praktyce pozbawienie ich monopolu nie tylko na dysponowanie własnością, lecz także na posiadanie ideologii i sprawowanie rządów”²³. Również świadomość społeczna nowej klasy nie odzwierciedla jej położenia klasowego, gdyż jest ona „skłonna do samozwodzenia się i jak najmniej świadoma swojej własnej istoty. Każdy prywatny kapitalista albo pan feudalny świadom był faktu, że należy do szczególnej, łatwo wyróżniającej się kategorii socjalnej. Zazwyczaj był przekonany, że przeznaczeniem tej jego kategorii społecznej jest zapewnienie rodzajowi ludzkiemu pomyślności i że bez tej kategorii doszłoby tylko do chaosu i powszechnej rujnacji. Komunista, członek nowej klasy również wierzy, że bez jego partii społeczeństwo cofnęłoby się w rozwoju i całkowicie załamało”²⁴.

Wizja historii. Djilas zakłada teleologiczną wizję historii, w której partia komunistyczna pełnić ma rolę nowej klasy społecznej. Jej dojście do władzy i przekształcenie w nową klasę właścicieli było rodzajem historycznej konieczności: „Kraje, które nie były jeszcze uprzemysłowione, w szczególności Rosja, znalazły się w sytuacji całkowicie odmiennej. Miały one przed sobą taką oto alternatywę: albo się uprzemysłowić, albo zrezygnować z czynnej roli na scenie historii, oddając się w niewolę gospodarczą krajów rozwiniętych i skazując w ten sposób swój organizm społeczny na zwyrodnienie. Kapitał rodzimy oraz klasy i partie go reprezentujące były za słabe, żeby skutecznie rozwiązać zagadnienie szybkiego uprzemysłowienia. W krajach tych rewolucja stała się nieuniknioną koniecznością, jako jedyna droga do zaspokojenia żywotnych potrzeb narodu, a przeprowadzić ją mogła tylko jedna klasa – proletariats, to znaczy partia rewolucyjna reprezentująca proletariats”²⁵. Według przywoływanego autora

²² *Ibidem*, s. 37–38.

²³ M. Djilas, *Nowa klasa*, s. 54.

²⁴ *Ibidem*, s. 68.

²⁵ *Ibidem*, s. 18.

„Przyczyna tego stanu rzeczy kryje się w niezmiennym prawie, które wynika z samej natury ludzkiego społeczeństwa i treścią którego jest, że każde społeczeństwo wraz ze wszystkimi jednostkami, jakie się nań składają, nieustannie dąży i dążyć musi do podwyższenia i udoskonalania produkcji gospodarczej”²⁶.

Poglądy Djilasa można zaliczyć do pewnej odmiany teorii modernizacji, w której industrializacja widziana jest jako historycznie konieczny proces przebiegający w odmienny sposób na Zachodzie oraz z opóźnieniem na Wschodzie.

Neoweberowskie ujęcie stratyfikacji społecznej

Wprawdzie wnikanie się w spory terminologiczne jest zawsze kontrowersyjne, lecz w tej mierze, w jakiej Leszek Nowak zakłada trójosiowy podział społeczny, można jego nie-Marksowski materializm historyczny uznać za wariant podejścia neoweberowskiego (lub jak kto woli, taką generalizację Marksowskiego materializmu historycznego pozwalającą zachować pewne wyjściowe intuicje Webera)²⁷. Taką też stylizację pojęciową zakładam w niniejszym tekście.

Pozycja społeczna aparatu partyjnego. W koncepcji tej zakłada się, że w trzech sferach życia społecznego: polityce, gospodarce i kulturze wyłaniają się pewne mniejszości społeczne, które przejmują dyspozycję nad materialnymi środkami społecznymi określonego typu. W gospodarce relacja do środków produkcji prowadzi do podziału na klasę właścicieli i bezpośrednich producentów, w polityce – relacja do środków przymusu wyznacza podział na klasę właścicieli i bezpośrednich producentów, w kulturze zaś relacja do środków produkcji duchowej określa podział na klasę kapłańską i wiernych. Klasy dominujące w poszczególnych sferach życia społecznego mają oddzielne typy interesów społecznych, które również w odmienny sposób są realizowane. W interesie władzy leży maksymalizacja regulacji władczej, w interesie właścicieli – zysku, a kapłanów – panowania duchowego.

Podziały klasowe mogą się kumulować i stąd obok społeczeństw klasowych (z trzema klasami rozdzielonymi) można wyróżnić społeczeństwa supraklasowe, w których jedna i ta sama klasa społeczna kontroluje więcej niż jedną dziedzinę życia społecznego²⁸. Realny socjalizm ma być systemem społecznym, w którym klasa trój-panującą dysponuje środkami przymusu, produkcji i mass media-mi. Według Nowaka „Owa mniejszość zasługuje więc nie na kuse miano »aparatu

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ Zob. np. K. Brzechczyn, *From Interpretation to Refutation of Marxism. On Leszek Nowak's non-Marxian Historical Materialism*, „Hybris” 2017, nr 37, s. 141–178; próbę parafrazy Weberowskiej koncepcji rewolucji podjąłem w: K. Brzechczyn, *Rozważania wokół Weberowskiej teorii rewolucji* [w:] *Ratio, Religio, Humanitas*, red. E. Jeliński, Z. Stachowski, S. Sztajer, Poznań 2015, s. 119–130.

²⁸ Pełną klasyfikację społeczeństw zob. K. Brzechczyn, *O wielości linii rozwojowych w procesie historycznym. Próba interpretacji ewolucji społeczeństwa meksykańskiego*, Poznań 2004, a jej rozwinięcia zob. M. Ciesielski, *Problem kumulacji podziałów klasowych we współczesnym kapitalizmie. Próba interpretacji teoretycznej* [w:] *Jednostka w układzie społecznym. Próba teoretycznej konceptualizacji* (Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki, t. 22), red. K. Brzechczyn, M. Ciesielski, E. Karczyńska, Poznań, 2013, s. 131–152; T. Zarębski, *Struktura klasowa społeczeństw hydraulicznych. Próba parafrazy teorii Karla Augusta Wittfogla w aparaturze pojęciowej nie-Marksowskiego materializmu historycznego* [w:] *Jednostka w układzie społecznym...*, s. 207–221.

partyjnego« – odciągające skrzętnie uwagę od materialnych źródeł jej panowania w kierunku przybrania organizacyjnego i szat ideowych, lecz na miano klasy trój-panów: władców-właścicieli-kapłanów. [...] Dawni właściciele wydawali jeno decyzje w skali swego przedsiębiorstwa. Potęga klasy trój-panów nawet na płaszczyźnie ekonomicznej jest nieporównywalnie większa – poza tym wydają oni decyzje makroekonomiczne w skali globalnej, korzystając ze scentralizowanej w tym celu gospodarki państwowej. Ponadto też kształtują administracyjnie konsumpcję, decydują, komu pracę dać, a komu jej odmówić, decydują o awansach, dostępie do poszukiwanych dóbr i usług, wczasach...²⁹. W sferze politycznej, jak zauważa Nowak, udało się rozdzielić odpowiedzialność za podejmowanie decyzji, którą ponosi aparat administracyjny, od ich podejmowania, które jest w gestii aparatu partyjnego. Wreszcie mniejszość nazywająca się aparatem partyjnym ma władzę światopoglądowo-ideową: „A poza tym jest to jeszcze Kościół – prawdziwy Kościół ze swymi mistrzami duchowymi, dogmatykami i heretykami, a przede wszystkim z takimi możliwościami kształtowania umysłów, jakich nigdy i nigdzie żaden Kościół nie miał. Żaden Kościół nie miał bowiem nigdy i nigdzie monopolu na prasę, radio, telewizję, film, organizacje młodzieżowe i dziecięce, szkolnictwo, sport nawet...³⁰».

Sposób wyjaśniania. W modelu społeczeństwa politycznego zakłada się istnienie dwóch klas: władców i poddanych. Mechanizm konkurencji politycznej wymusza na typowym władcy powiększanie sfery jego wpływów. Ci z władców, którzy z rozmaitych względów (ideowych, charakterologicznych, braku kompetencji itp.) tego nie czynią, zostaną albo wyeliminowani ze struktury władczej, albo nauczą się pomnażać swoją władzę. Globalnym efektem jednostkowych działań władców jest wzrost zakresu regulacji władczej prowadzący do protestów obywatelskich. Kiedy wszystkie sfery życia społecznego są kontrolowane przez zbiorowość władców, nie ma już autonomicznych dziedzin czy nisz społecznych, które mogłyby zostać podporządkowane. Stan ten nie kończy jednak działania mechanizmów konkurencji władczej, które nadal wymuszają na typowym władcy powiększanie sfery regulacji. Konkurencja polityczna toczy się kosztem dziedzin życia społecznego podporządkowanych innym władcom. Ponieważ w dalszej konsekwencji grozi to destrukcją systemu władzy jako całości, jedynym sposobem stabilizacji hierarchii władzy są regularne czystki, które eliminując nadwyżkę kandydatów do władzy, osłabiają konkurencję polityczną, umożliwiając pozostałym podporządkowanie zwolnionych obszarów społecznych. Czym innym jest społeczna funkcja czystek politycznych polegająca na rozluźnieniu ciśnienia konkurencji politycznej, a czym innym ich ideologiczna racjonalizacja – poszukiwanie „wrogów ludu”, „zaostrzenie walki klasowej” itp.³¹

²⁹ L. Nowak, *Głos klasy ludowej. Polska droga od socjalizmu* [1980] [w:] *idem, Polska droga od socjalizmu. Pisma polityczne 1980–1989*, red. K. Brzechczyn, Poznań 2011, s. 57–58.

³⁰ *Ibidem*, s. 58.

³¹ Por. A. Siegel, *Der Dynamik des Terrors im Stalinismus: Ein strukturtheoretischer Erklärungsversuch*, Pfaffenweiler 1992; *idem, Ideological Learning Under Conditions of Social Enslavement: The Case of the Soviet Union in the 1930s and 1940s*, „Studies in East European Thought” 1998, t. 50, nr 1, s. 19–58; *idem, Cykl nadreprezywności w historii Związku Sowieckiego. Operacjonalizacja pewnego modelu* [w:] *Ścieżki transformacji. Ujęcia teoretyczne i opisy empiryczne*, red. K. Brzechczyn, Poznań 2003, s. 327–342.

Status sfery politycznej. W nie-Marksowskim materializmie historycznym polityka nie jest pojmowana li tylko jako sfera mogąca wywierać zwrotny wpływ na życie społeczne, lecz także jako niezależna dziedzina życia społecznego, w której można wyróżnić trzy poziomy: materialny, instytucjonalny i świadomościowy. Na poziomie materialnym dadzą się wyróżnić środki przymusu, takie jak broń, więzienia, środki inwigilacji itd. Relacje dysponowania nimi dzielą zbiorowość społeczną na władzę i poddanych. W interesie władzy, która dysponuje środkami przymusu, leży maksymalizacja kontroli społecznej, w interesie zaś poddanych – zachowanie swojej autonomii.

Władza jest zawsze zorganizowana w instytucje, które utrwalają relacje między nią a obywatelami oraz porządek wpływów wewnątrz zbiorowości władców. Z historycznie danych systemów organizacji władzy (ustrojów politycznych) upowszechnia się ten, który przy danym poziomie technologicznym środków przymusu i układzie sił między władzą a poddanymi zapewnia władzy najwyższy przyrost regulacji władczej.

Trzeci poziom momentu politycznego tworzy świadomość społeczno-polityczna. Ze zbioru historycznie danych systemów idei w danym społeczeństwie utrwała się i upowszechnia ten, który najsprawniej legitymizuje system politycznych instytucji oraz jednostki (władców i obywateli) do pełnienia swoich ról społecznych.

Osobliwością realnego socjalizmu jest kumulacja w rękach jednej klasy społecznej (aparatu partyjno-państwowego) dyspozycji nad środkami przymusu, produkcji i indoktrynacji. Z tego więc względu rozmaite zjawiska uznawane za „absurdy” gospodarki planowej nie były wcale absurdami mającymi wynikać z braku „rozumności” władzy, niskiej kultury politycznej, błędów władzy czy wypaczeń idei socjalizmu, lecz były strukturalnie uwarunkowane realizacją interesu politycznego (pogłębiania panowania) aparatu partyjno-państwowego. Dynamika realnego socjalizmu wynika zatem ze sprzeczności interesów politycznych między aparatem władzy a resztą społeczeństwa. W rozwoju realnego socjalizmu można wyróżnić stadia: wzrostu regulacji władczej, stabilizacji panowania politycznego i stopniowego (cyklicznego) spadku regulacji władczej³².

Wizja historii. Takie spojrzenie na kwestię podziałów społecznych koryguje wizję procesu modernizacji, która nie jest pojmowana w linearny sposób ani w historiozofii marksistowskiej, ani liberalnej. Zarówno doktryna marksistowska, jak i liberalna głównych czynników życia społecznego dopatruje się w zmiennych typu cywilizacyjnego: rozwoju miast i przemysłu, nauki i techniki oraz edukacji. Tymczasem społeczeństwa przednowoczesne były systemami, w których dochodziło do kumulacji podziałów klasowych różnego rodzaju: panowania politycznego i gospodarczego, duchowego i politycznego. W systemie feudalnym zależność chłopstwa od feudałów występowała w formie poddaństwa osobistego, gruntowego i sądowego. Warunkiem było połączenie władzy politycznej (administracyjnej) z ekonomiczną³³.

Modernizację w świetle nie-Marksowskiego materializmu historycznego można pojmować jako następstwo rozdzielenia podziałów klasowych. Jej symptomem w gospodarce był zanik pracy przymusowej na rzecz upowszechnienia się pracy

³² Zob. L. Nowak, *Dynamika władzy. U podstaw teorii socjalizmu*, Poznań 1991.

³³ Więcej na ten temat: K. Brzechczyn, *O wielości linii rozwojowych w procesie historycznym...*, s. 107–109.

wolnonajemnej, co następowało wraz z upowszechnianiem się kapitalistycznych stosunków pracy w ramach systemu feudalnego. Zmiana układu sił między klasą właścicieli a klasą bezpośrednich producentów, z jednej strony, oraz klasą właścicieli i władców z drugiej, ograniczyła możliwości odwoływania się właścicieli do zastosowania przymusu w rozwiązywaniu konfliktów z bezpośrednimi producentami i stymulowała postęp technologiczny, który w istniejących warunkach społecznych stawał się jedną z głównych metod pomnażania zysków właścicieli. Tak rozumiana modernizacja została zakończona wtedy, gdy w ramach kapitalistycznych stosunków własności wytwarzana była większość produktu społecznego, a w sferze publicznej zakończył się proces rozdzielania władzy, własności i panowania duchowego.

Jednakże naszkicowany z konieczności w sposób niezwykle skrótowy i wyrwykowy proces modernizacji nie jest ujmowany w nie-Marksowskim materializmie historycznym jako historyczna konieczność. W praktyce historiograficznej dobiera się pewne kryterium (postęp technologiczny, respektowanie praw człowieka) i porównuje rozmaite społeczeństwa ze względu na stopień zaspokajania tego kryterium. Jeżeli kryterium jest zarazem wartością w świetle akceptowanej doktryny ideowej pozytywną, wówczas kryterium rozwoju historycznego staje się kryterium postępu, a porównywane społeczeństwa są mniej lub bardziej postępowe. Aby postępowanie takie było prawomocne, winno spełniać dwa warunki. Po pierwsze, owo kryterium nie powinno być dobierane *ad hoc*, lecz powinno należeć do klasy zmiennych rozważanych w teorii procesu historycznego. Po drugie, teza, że dane społeczeństwo wyprzedza pod jakimś względem inne, winna wynikać z zakładanej teorii procesu historycznego przedstawiającej mechanizmy rozwojowe. Jak dowodzi Nowak, „nie-dopuszczalna jest procedura, kiedy to ustanowienie owej funkcji-kryterium wyprzedza konstrukcję teorii procesu historycznego, kiedy więc ustala się najpierw kryterium rozwoju, po czym utrzymuje się, iż wszelkie społeczeństwa jak gdyby tak się zachowują, iż zmienne charakteryzujące jego stan wewnętrzny realizują ów zadany kierunek zmian. Żadne społeczeństwo nie jest przez nikogo położone na ołtarzu »molocha postępu« – rozwojowość ustroju społeczeństw jest jedynie pewną charakterystyką zachodzących w nich procesów: nie procesy zachodzą tak, »aby« zachowany był wymyślony przez kogoś kierunek rozwoju, ale przebiegają one, albo i nie, w pewnym kierunku określonym przez mechanizmy rozwoju”³⁴.

Tak nakreślone procesy modernizacji zostały zakłócone w przypadku historii Rosji, gdzie państwo było największym właścicielem ziemskim. Doprowadziło to do dwóch prób totalitaryzacji ustroju tego społeczeństwa. Pierwsza miała miejsce w okresie panowania Iwana Groźnego, kiedy to w ramach opryczniny bojarstwo zostało pozbawione ziemi w najżyźniejszych połaciach kraju. Druga w okresie panowania Piotra Wielkiego, gdy władza próbowała stworzyć państwowy przemysł i manufaktury. Kapitalizm w Rosji bez stadium wolnokonkurencyjnego przekształcił się w państwowy kapitalizm ze znacznym stopniem interwencjonizmu. Dwie rewolucje polityczne w 1917 r. przyspieszyły totalitaryzację tego kraju. Nowa bolszewicka władza

³⁴ L. Nowak, *U podstaw teorii socjalizmu*, t. 2: *Droga do socjalizmu. O konieczności socjalizmu w Rosji*, Poznań 1991, s. 8.

przejęła kontrolę nad gospodarką i kulturą. Proces ten zakończył się wraz z kolektywizacją rolnictwa, w trakcie którego wyeliminowano ostatnią warstwę prywatnych właścicieli (chłopstwa).

Podsumowanie

Reasumując, oba sposoby konceptualizacji stratyfikacji społecznej realnego socjalizmu można podsumować w postaci tabeli.

Tabela. Porównanie Marksowskiej i neoweberowskiej koncepcji stratyfikacji społecznej

Marksowska koncepcja stratyfikacji społecznej (Djilas, Wosleński)	Neoweberowska koncepcja stratyfikacji społecznej (Nowak)
Pozycja społeczna aparatu partyjnego	
Jest zbiorowym właścicielem środków produkcji, którego podstawowym interesem społecznym jest maksymalizacja produktu dodatkowego.	Jest klasą władców przejmującą kontrolę nad gospodarką i kulturą; jej podstawowym interesem jest maksymalizacja kontroli politycznej.
Sposób wyjaśniania	
Opisywane przypadki wyjaśniane są w sposób eklektyczny. O ile bowiem przejęcie władzy przez komunistów w Rosji i w Europie Środkowo-Wschodniej wyjaśniane jest przez odwołanie się do mechanizmów ekonomicznych (konieczność modernizacji), to czystki polityczne w latach trzydziestych XX w. w ZSRS oraz na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych w krajach „demokracji ludowej” wyjaśniane są w sposób idealistyczny, jako rezultat rywalizacji pomiędzy wierzącymi w ideały rewolucji i socjalizmu bolszewickimi a członkami klasy nomenklatury, którzy uzyskali awans w latach trzydziestych XX w.	Opisywane przypadki – zarówno geneza realnego socjalizmu, jak i jego dalsza ewolucja – wyjaśniane są w jednolity sposób. Powstanie socjalizmu było rezultatem nierównowagi pomiędzy władzą a własnością, w efekcie której klasa władców objęła dysponowanie środkami produkcji. Dalsza ewolucja realnego socjalizmu wyjaśniana jest przez odwołanie się mechanizmów konkurencji politycznej i sprzeczności interesów pomiędzy trój-władzą a resztą społeczeństwa.
Status sfery politycznej	
Redukowana jest do gospodarczej i pozbawiona samodzielnego znaczenia.	Pojmowana jest jako podstawowa sfera życia społecznego posiadająca wymiar materialny, instytucjonalny i świadomościowy.
Wizja historii	
Przyjmuje się teleologiczną wizję historii, w której modernizacja pojmowana jest jako fundamentalna konieczność historyczna.	Przyjmuje się antyteleologiczną koncepcję historii, w której procesy modernizacyjne nie są odgórnie założonym celem historii, lecz rezultatem równowagi pomiędzy klasami społecznymi (głównie między władzą i własnością), która zachodziła w Europie Zachodniej, lecz nie we Wschodniej.

Źródło: Opracowanie własne.

Porównywane koncepcje stratyfikacji społecznej autorstwa Djilasa/Wosleńskiego oraz Nowaka zakładają odmienne implikacje teoretyczne i historiozoficzne. W koncepcji „nowej klasy właścicieli” przyjmuje się (lub mileżąco zakłada), że podstawowym interesem aparatu partyjnego jest maksymalizacja bogactwa, a samo powstanie realnego socjalizmu ujmuje się w kategoriach procesów modernizacyjnych – konieczności „nadrobienia” historycznego opóźnienia Europy Środkowej i Wschodniej. Z kolei w koncepcji „klasy trój-panującej” przyjmuje się, że podstawowym interesem aparatu partyjnego jest zniewolenie polityczne społeczeństwa, a geneza realnego socjalizmu jest rezultatem przewagi władzy nad własnością w społeczeństwach wschodnioeuropejskich.

BETWEEN MODERNIZATION AND ENSLAVEMENT. THE HISTORIOSOPHICAL IMPLICATIONS OF A CONCEPTUALIZATION OF THE SOCIAL DIVISIONS OF REAL SOCIALISM

SUMMARY

The purpose of this chapter is to review and discuss conceptualizations of social divisions in real socialism. Namely, I will compare a neo-Marxist approach to social stratification with a neo-Weberian ones. The examples of the works made in Marxist tradition are concepts of Milovan Djilas and Michael Voslenski, whereas Leszek Nowak's non-Marxian historical materialism can be interpreted as continuation of neo-Weberian tradition. This comparison will be made according to the following criteria: the position of party apparatus, the manner of explication, the status of political sphere and the vision of historical process. The compared concepts lead to different historiosophical and theoretical implications present in the empirical works which silently assumed a given approach. In the neo-Marxist approach, the very coming into existence of real socialism is discussed in terms of modernization processes, i.e. the necessity to 'catch up with' the historical delay of Central and Eastern Europe. In the version of neo-Weberian approach presented here, it is assumed that the basic interest of the political authorities is to gain domination over the rest of a society and that real socialism occurs as a result of the dominance of power over property in the societies of Eastern Europe.